

Starajmy się o pożytek dla pszczół



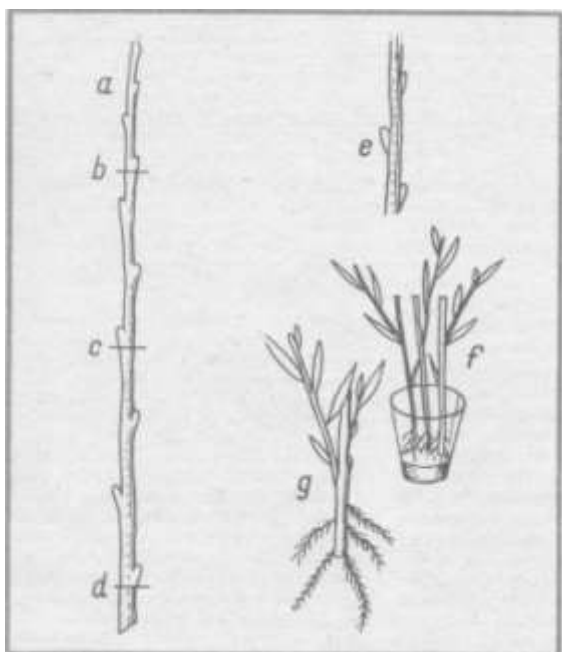
Sadzanie drzewek i krzewów w Święciechowie, pow. Leszno

Ponieważ masowe niszczenie chwastów i rozwój chemizacji w Polsce z roku na rok zmniejsza pożytek dla naszych pszczółek, musimy sami jak najszybciej i jak najwięcej sadzić krzewów i drzew miododajnych, gdzie się tylko da, a miejsca mamy bardzo dużo.

Rozmnażać wierzbę iwę możemy dwoma sposobami: 1) generatywnie, to znaczy z nasion i 2) wegetatywnie, to znaczy ze sztabrów (z sadzonek zdrewniałych). Pierwsze rozmnażanie jest niekorzystne i o wiele trudniejsze. Rozmnażanie wegetatywne jest lepsze, dlatego że całkowicie zachowuje cechy rośliny macierzystej, a poza tym jest o wiele prostsze i nie tak pracochłonne.

Sadzonki trzeba zacząć przygotowywać już w marcu,

Cięcie i ukorzenianie się sadzonek: a — część wierzchołkowa nie nadająca się na sadzonkę (nie zdrewniała); b, c, d — miejsce cięcia gałązki na poszczególne odcinki — sadzonki; e — prawidłowo przycięta sadzonka; 1 — sadzonki w naczyniu z wodą i piaskiem na dnie; g — ukorzeniona sadzonka gotowa do posadzenia na zagonie



do 15 kwietnia najpóźniej. W tym celu ścinamy młode jednoroczne pędy z iwy, którą chcemy rozmnożyć i tniemy je na kawałki długości około 20—30 cm. Tniemy pod dolnym oczkiem bardzo ostrym sekactorem ogrodniczym lub nożem, tak aby

pędu nie miażdżyć. Cięcie górne, ponad oczkiem, wykonujemy jak najwyżej, aż pod oczkiem następnym. Sadzonki wiąże się w pęczki i zakopuje się je w śniegu, a jeżeli już go nie ma, to w wilgotnej ziemi lub piasku.

Kiedy krzewy iwy zaczną puszczać bazie, trzeba wyjąć przygotowane sadzonki z ziemi lub śniegu i wsadzić do naczynia z wodą tak, aby były w niej zanurzone do połowy. Na dno tego naczynia z wodą nasypać uprzednio około 3 cm piasku białego, (piasek ciemnożółty nie nadaje się, utrudnia wytworzenie się korzonków).

Naczynie z sadzonkami postawić na podwórzu, gdzie dobrze operuje słońce i cierpliwie czekać, dolewając do naczynia wody w miarę wyparowywania jej. Gdy w sadzonkach zaczną wyrastać młode pędy, wtedy trzeba wyjąć jedną sadzonkę i sprawdzić, jak wygląda system korzeniowy. Jeżeli w sadzonce jest już 4—5 korzonków białych, z wyrastającymi włosnikami, wtedy możemy przystąpić do wysadzenia w poprzednio przygotowaną ziemię, która musi być pulchna i zawsze wilgotna. Iwa najlepiej nadaje się na tereny niskie i podmokłe. Rósnać w takim miejscu trochę później kwitnie, ale za to Obficie nektaruje. Sadzenie do gruntu przeprowadzamy następująco: na przygotowanym kawałku dobrze wilgotnej ziemi kopujemy rowki głębokości 15 cm, ustawiamy w nich ukorzenione sadzonki co 5—10 cm i zasypujemy ziemią tak, aby już wyrosnięte pędy wystawały na kilka centymetrów nad jej powierzchnię. Sadzi się rzędy w odstępach co 25 cm. Po posadzeniu trzeba bardzo obficie podlać wodą, aby ziemia zamuliła małe korzonki. Później również trzeba utrzymywać ziemię stale wilgotną, a powierzchnię jej często spulchniać.

Tak pielęgnowane roślinki mogą do jesieni urosnąć od 50 do 80 cm.

Może ktoś z Kolegów zastanowi się, dlaczego trzeba tak gęsto od razu wysadzać? Dlatego, że: 1) młode roślinki potrzebują dość dobrej opieki, częstego podlewania i częstego spulchniania ziemi, a więc na mniejszej powierzchni ziemi wymaga to mniejszego nakładu pracy.

2) Gęsto posadzone młode sadzonki wzajemnie zaciniają się i w ten sposób mniej tracą wilgoci, co dużo znaczy, gdy są jeszcze słabo ukorzenione.

Jesienią każdą sadzonkę trzeba przesadzić w odpowiednie dla niej miejsce, dostatecznie wilgotne. Dla lepszej orientacji podaję na rysunkach, jak ciąć i zakorzeniać sadzonki.

Antoni Ignatowicz
Białystok, ul. Pietrasze 15